NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, wtorek 28 lutego 1922. Nr. 58.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków. Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·—, „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—, „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 15·— Mk., wiersz nonpareil 1-szpalt. Mk 50. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Konferencya Ll. George'a z Poincare'm.

Boulogne. PAT. (Havas). Francuski komunikat oficyalny o konferencyi Poincarego z Lloydem Goergem stwierdza, że obaj premierzy zbadali wśród najserdeczniejszego nastroju szereg problemów, jakie chwila obecna postawiła przed państwami sprzymierzonemi. Specyalnie zajmowano się konferencyą w Genui Lloyd George i Poincare doszli do całkowitego porozumienia w sprawie gwarancyi politycznych, jakie należy przedsięwziąć, a zarówno cą do preroragtyw Ligi Narodów i traktatów podpisanych przez Francyę po zawarciu pokoju, jak i co do tego, by prawa sojuszników do odszkodowania nie doznały żadnego uszczerbku. Rzeczoznawcy zbiorą się w najbliższym czasie w Londynie dla zbadania spraw ekonomicznych i technicznych związanych z konferencyą. Do Włoch będzie wysłana prośba o zwołanie konferencyi genueńskiej na dzień 10 kwietnia Lloyd George i Poincara rozbażyli w duchu najbardziej przyjaznym wszystkie sprawy i doszli do przekonania, że porozumienie francusko--angielskie we wszystkich międzynarodowych sprawach wyda niebawem owocne rezultaty i przedewszystkiem jednak nabyli pewność, że żadna trudność natury politycznej nie przeszkodzi obu sprzymierzonym rządom we wspólnej, pełnej zaufania pracy nad odbudową ekonomiczną Europy oraz utrwaleniem pokoju.

Lloyd George o konfernncyi.

Paryż. PAT. Po zjeździe z Poincarem przyjął Lloyd George dziennikarzy angielskich, wobec których podkreślił z naciskiem przyjazny charakter konferencyi z Poincarem i fakt, że panowała między nimi zupełna zgoda. Lloyd George dodał, że porozumiał się z Poincarem w tym kierunku, aby natychmiast po utworzeniu gabinetu włoskiego zwołać konferencyę angielsko-francusko-włoską, celem uregulowania kwestyi bliskiego wschodu.

Powrót Lloyda George'a.

Londyn. PAT. Lloyd Georgowi towarzyszy 2 sekretarzy. Powrót premiera do Londynu oczekiwany jest dziś jeszcze wieczorem, konferencya z Poincarem ma trwać bowiem tylko 4 godziny.

PROGRAM KONFERENCYI GENUEŃSKIEJ W ZWIĄZKU Z NARADĄ W BOULOGNE.

Paryż. PAT. Havas przypuszcza, że następstwem konferencyi bulońskiej między Lloyd Georgem a Poincarem będzie, iż traktaty zawarte w Wersalu, Saint Germain, Neuilly, Trianon i Sevres nie będą podlegały dyskusyi na konferencyi w Genui, Traktaty zawarte przez rząd sowietów nie będą wogóle omawiane na konferencyi, nie będą również poruszane kwestye praw sojuszników do odszkodowań wysokość tych odszkodowań ani sposób ich wypłaty. Konferencya genueńska nie będzie mogła być organizacyę stałą współzawodniczącą a Ligą Narodów. Sprawa uznania sowietów będzie zarezerwowana na sam koniec konferencyi.

Wynikrokowańpolsko-gdańskich

Gdańsk. PAT. O przebegu rokowań polsko-gdańskich, które w ciągu tego tygodnia toczyły się w Warszawie, dzienniki gdańkie podają następujące informacye: jedynym rezultatem tych rokowań jest porozumienie w sprawie węglowej a mianowicie ugoda w sprawie podwyższenia kontyngentu dla Gdańska z 25000 na 35000tonn. W innych sprawach nie osiągnięto dotychczas wyniku. Dalsze rokowania nie będą podjęte niebawem.

Nie było traktatu polsko-węgierskiego.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: W prasie zagranicznej i w niektórych miastach polskich ukazała się wiadomość o zawarciu traktatu politycznego polsko węgierskiego. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych stwierdza, że traktat taki nie istnieje.

Ukonstytuowanie się gabinetu włoskiego.

Rzym. PAT. (Ag. Stefani). Skład nowego gabinetu jest następujący: Facta — prezydyum i sprawy wewnętrzne, Szancer — sprawy zagraniczne, Amandola — kolonie, Ludwik Rossi — sprawiedliwość, Bertone — finanse, Steano — skarb, Di Scalea — wojna, De Vito — marynarka, Anjlo — oświata, Riccio — roboty publiczne, Bertini — rolnictwo, Teofil Rossi — handel i przemysł, Della Sbarba — opieka społeczna, Cesaro — poczty i telegrafy. Prezydent będzie pełnić także funkcye ministra ziem oswobodzonych.

Rzym. PAT. Prawie wszystkie dzienniki wyrażają się przychylnie o składzie nowego gabinetu zaznaczając, że prezydent Facta będzie miał wiele trudności do przezwyciężenia, jakkolwiek ma zapewnione poparcie czterech głównych stronnictw parlamentarnych.

Raport angielskiej komisyi oszczędnościowej.

Projektowane oszczędności wynoszą 100.000 funt.

Londyn. PAT. Komisya oszczędnościowa pod przewodnictwem sir Erika Geddesa zakończyła swe prace i wydała 3 i ostatni raport. Proponowane oszczędności wynoszą 100 milionów funtów, wliczając w to już oszczędności, na których przeprowadzenie pozwalają wyniki konferencyi waszyngtońskiej, a mianowicie projektowane zmniejszenie ilości okrętów wojennych. Projekt sir Geddesa obejmuje również zmniejszenie garnizonów angielskich w koloniach, dominiach i terytoryach okupowanych.

Sprawa irlandzka.

Poldhu. PAT. Radjo. Korespondent dyplomatyczny „Daily Chronicle" stwierdza, że rząd angielski jest jeszcze niezoryentowany w obecnej sytuacyi w Irlandyi. Ostatnim momentem ważnym było zawieszenie walk partyjnych na trzy miesiące. Opozycya sinfeinistów stworzyła do pewnego stopnia nową sytuacyę. Kilku polityków opozycyjnych bawiło w Londynie i Winston Churchill oraz inni ministrowie odbyli z nimi konferencyę. Możliwą jest jednak rzecza, że żadna zmiana traktatu nie będzie potrzebna.

Ang. para królewska w Paryżu.

Berlin. PAT. „Vossische Ztg." donosi z Londynu, że angielska para królewska około Wielkiej Nocy złoży oficyalną wizytę w Paryżu.

Z sejmu wileńskiego.

Przekazanie władzy Tymcz. Komisyi Rządzącej. — Pas neutralny. — Upośledzenie mniejszości polskiej na Litwie kowieńskiej.

Wilno. PAT. (Biuro prasowe). O godzinie 17. marszałek Lakucijewski otworzył 12 posiedzenie sejmu odczytaniem depesz gratulacyjnych z powodu uchwały orzekającej. Na porządku dziennym były sprawy następujące: Wniosek Klubu demokratycznego i PSL. w sprawie przekazania władzy tymczasowej w okresie przejściowym Tymczasowej Komisyi rządzącej, wnioski w sprawie losu więźniów polskich w Kownie, w sprawie mniejszości polskiej na Litwie oraz wnioski wykonawcze do uchwały zasadniczej. Marszałek otwiera dyskusyę nad wnioskiem o przekazaniu władzy Tymczasowej Komisyi rządzącej. Wniosek przeszedł jednogłośnie przy wstrzymaniu się od głosowania prawicy. Przechodząc do drugiego punktu porządku dziennego marszałek udzielił głosu posłowi Staniewiczowi, który referował wniosek większości komisyi politycznej w sprawie pasa neutralnego. Mówca stwierdził, że Litwini swem stanowiskiem spowodowali ostatecznie uchwałę zasadniczą i zmusili Polaków do zaniechania polityki federacyjnej. Po powzięciu uchwały orzekającej pozostaje kwestya odgraniczenia Litwy od Polski, a w pierwszym rzędzie kwestya pasa neutralnego (powiaty: Szyrwiński, Trocki i Rudejski). Większość ludności tych powiatów jest polską i pragnie należeć do Polski. Poseł Staniewicz przedstawił wniosek większości komisyi politycznej w sprawie pasa neutralnego i części ziemi Wileńskiej, pozostającej pod okupacyą litewską. Wniosek większości komisyi politycznej został przyjęty głosami „Zespołu" Rad Lud. i PSL. Następnie pos. Staniewicz referuje wniosek komisyi politycznej w sprawie praw polskiej mniejszości narodowej w republice Litewskiej, kreśląc warunki polityczne i narodowe Polaków w państwie Kowieńskiem. Referent wspomina o upośledzeniu ludności polskiej przez ordynacyę wyborczą do sejmu kowieńskiego i reformę rolną kowieńską, wymierzoną przeciwko własności polskiej. Wniosek przyjęto jednomyślnie. Następnie marszałek polecił sekretarzowi odczytanie wniosku komisyi politycznej w sprawie ulżenia losowi aresztantów, więzionych w Kownie oraz wniosek PPS. w tej samej sprawie. W głosowaniu wniosek PPS. upadł. Wniosek większości komisyi politycznej uzyskał większość głosów i został przyjęty. Następnie przystąpiono do sprawwy wypowiedzenia się ludności w przyległych do Wileńszczyzny powiatach.

W sprawie rewizyi taryfy celnej.

Kraków, 27 lutego

Przed niedawnym czasem donieśliśmy już, że rząd nasz przystępuje do opracowania nowej taryfy celnej, gdyż od chwili ogłoszenia obowiązującej obecnie taryfy czynniki gospodarcze uległy znacznym zmianom (deprecyacya waluty, traktaty handlowe itd.) a dostosowanie do nich obecnej taryfy okazało się niemożliwem bądź też niepraktycznem.

W aktualnej tej sprawie zamieszcza „Przegląd Gospodarczy" następujące interesujące uwagi:

Obowiązująca obecnie taryfa celna z dn. 4 listopada 1919 r. wydana jako rozporządzenie Min. Skarbu i Przemysłu i Handlu na mocy upoważnienia Sejmu ustawodawczego, w miarę rozwoju stosunków handlowych z zagranicą, okazuje się zupełnie niedostateczną. Przyjęcie za podstawę nomenklatury taryfy celnej rosyjskiej, nasuwało liczne wątpliwości; mimo to zgodzono się na ten wybór ze względu na konieczność szybkiego przejścia do własnej taryfy celnej i uniknięcia stosowania taryf okupacyjnych z niskiemi stawkami celnemi i bardzo ogólnikową nomenklaturą towarów. Niefortunność wyboru wzoru rosyjskiego rozumiał również dobrze i Rząd, uważając tę taryfę celną tylko za prowizoryczną i przewidując przedłożenie nowej po uchwaleniu konstytucyi i unormowaniu stosunków walutowych.

Prowizoryum jednak przeciąga się zbyt długo, taryfa celna okazuje się coraz bardziej niewystarczającą i operowanie jednolitemi mnożnikami, zwiększanemi w miarę spadku marki polskiej, już nie odpowiada dzisiejszym potrzebom.

Punktem wyjścia przy uchwalaniu stawek celnych były stawki taryfy rosyjskiej w rublach, przeliczone na marki. Gdyby nawet bez zmiany były przyjęte te stawki, to wobec powszechnie znanego faktu, że taryfa celna rosyjska silniejszy nacisk kładła na ochronę produkcyi surowców i półwyrobów, mniej troszcząc się o ochronę wyrobów gotowych, nie odpowiadałaby ona potrzebom Polski, jako kraju przemysłowo bardziej zróżniczkowanego i konsumenta surowców zagranicznych. Już z tego względu komitet, który miał za zadanie opracowanie taryfy celnej, zmuszony był poczynić pewne zmiany jak np. skasowanie ceł dla surowców. Natomiast komitet ten ze względu na skład swój nie był przychylny ustanowieniu stawek celnych rzeczywiście ochronnych. Wiele ceł zniżono, w niektórych tylko wypadkach dzięki przypadkowemu składowi osób obecnych lub ich sympatyi dla danej gałęzi przemysłu, udało się przeprowadzić stawki w wysokości mniej więcej odpowiadającej potrzebom przemysłu, a nieraz nawet ją przekraczającej.

Należy również zaznaczyć, że okres, w którym opracowywaną była taryfa celna, nadawał się tylko do tworzenia prowizoryów; postępująca deprecyacya marki polskiej uniemożliwiała racyonalną kalkulacyę i przy ustanawianiu stawek celnych opierano się przeważnie na ich procentowym stosunku do przedwojennej ceny towaru. W ten sposób wyprowadzono stawkę w złocie, projektując jednocześnie korektywę tych stawek za pomocą mnożników, wyrównujących spadek marki polskiej. W następnym okresie parolelnim ciągłego spadku marki Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu podwyższały co pewien czas mnożniki, aby, w myśl uchwały komisyi sejmowej, utrzymać cła w złocie. Mnożniki te nigdy nie odpowiadały ani spadkowi marki na rynku wewnętrznym, wskutek czego stawki celne odgrywały w ciągu tego okresu raczej rolę ceł fiskalnych niż ochronnych. Wobec tego jednak, że siła kupcza marki na rynku wewnętrznym była wyższa niż na zewnętrznym, przemysł mógł się rozwijać względnie pomyślnie.

Z drugiej strony ścisła reglamentacya handlu zewnętrznego usuwała na drugie miejsce znaczenie ochronne taryfy celnej. Towary luksusowe lub dostatecznie wyrabiane w kraju nie były wpuszczane do kraju.

Powrót do polityki wolnohandlowej przywraca znaczenie taryfie celnej i na skutek żądań przemysłu od połowy z. r. mnożniki podnoszone są szybciej. Mimo to zwyżka marki polskiej powodująca kryzys w przemyśle, wykazuje jasno, że obowiązująca taryfa celna jeszcze nie odpowiada dzisiejszym potrzebom.

W istocie, w stosunku do okresu przedwojennego ceny ukształtowały się obecnie bardzo różnie ze względu na to, że na ich wysokość poza spadkiem wpływał szereg innych czynników jak np. brak danych towarów na rynku itd. Wskutek tego w zakresie ochrony celnej przemysł jest bardzo nierównomiernie broniony. Z jednej strony widzimy często nadmierną ochronę pewnych gałęzi przemysłu, z drugiej strony, i to dla znacznej ilości przemysłów, ochrona jest niewystarczająca, stanowi często zaledwie parę procent. Ministerstwo Przemysłu i Handlu otrzymuje stale żądania zastosowania różnorodnych mnożników, co jest równoznaczne z rewizyą taryfy celnej. Do niej zaś nie jest upoważnione i ze względów technicznych nie jest nawet w możności podjąć się tak olbrzymiego zadania, gdyż szczupły personel referatu celnego zaledwie może podołać pracy bieżącej.

Rozumiemy dobrze, że obecny moment nie nadaje się jeszcze do opracowania nowej taryfy celnej, któraby była wyrazem polityki gospodarczej, posiadającej charakter stałości, jednak już powinny być rozpoczęte prace przygotowawcze, a w pierwszym rzędzie należy opracować nomenklaturę celną, opartą na wzorach europejskich i zastosowaną specyalnie do naszych warunków. O ile nam wiadomo Ministerstwo Skarbu zastrzegło sobie wypracowanie projektu nomenklatury i prace te są już rozpoczęte, ale podobnie jak Min. Przemysłu i Handlu i Min. Skarbu nie rozporządza dostatecznym personelem, który mógłby się oddać całkowicie temu zadaniu. Pomimo te trudności w Min. Skarbu prace te są dość zaawansowane i mogłyby już częściowo przejść do Min. Przemysłu i Handlu.

Pozostawienie wypracowania ostatecznego projektu Min. Skarbu jest nie do pomyślenia, gdyż do rewizyi nomenklatury celnej zabiera się ono raczej z punktu widzenia praktycznego techniki celnej niż potrzeb gospodarczych kraju, a temu ostatniemu powinna taryfa celna przedewszystkiem odpowiadać.

Rozszerzenia referatu celnego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, ewentualnie stworzenie osobnego wydziału nie powinno natrafić na silniejszy opór w Min. Skarbu ze względów budżetowych; może ono automatycznie nastąpić z chwilą zapowiadanego skasowania Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. Część budżetu tego urzędu powinna zostać przelaną na wydział celny, co zupełnie by wystarczyło na potrzeby tego wydziału, a skarb jeszczeby miał w ten poważną sumę oszczędności. Również z korzyścią będzie dla Skarbu jeśli taryfa celna będzie szybko skorygowana, wzmoże to bowiem siły gospodarcze kraju, a nawet zwiększy dochody celne przez usunięcie ceł w wielu wypadkach za wysokich i zachęcających do omijania przepisów celnych.

—oo—

Org. sowieckiej rady gospodarstwa ludowego.

„Prawda" pisze w dziale ekonomicznym: „Okres pracy organizacyjnej w dziedzinie wielkiego przemysłu dobiega końca. Podług nowego schematu zarząd przedsiębiorstw państwowych przechodzi w ręce trustów, których jest obecnie do [illegible]. W najbliższym czasie powstanie ich jeszcze [illegible]. Jesteśmy na drodze do nawiązania wzajemnych stosunków między państwami w postaci wsz. rady gosp. lud. i trustami. Chwilę tę charakteryzują dwa zarządzenia: państwo przestaje się troszczyć o zaopatrywanie przedsiębiorstw państwowych, które przechodzą do metod gospodarczych prywatnych przedsiębiorstw handlowych, a jednocześnie zabiega o zdobycie kapitałów zagranicznych. Okoliczności te zmusiły wszchr. radę gosp. lud. do rewizyi systemu zarządu wielkiego przemysłu. Zadanie wsz. rady gosp. lud. zmieniło się zasadniczo, ponieważ przestaje ona być organem rządzącym i staje się — regulującym. Prezydyum wsz. sow. gosp. lud. powzięło w tym kierunku następującą uchwałę: Prawa organizacyi państwowej ograniczone są do czterech punktów: 1) prawo mianowania i zmiany członków zarządu trustu, 2) prawo domagania się sprawozdań, rewizyi i kontrola działalności, 3) wypracowanie programu produkcyi, 4) finansowanie i ściąganie dochodów z przedsiębiorstw na rzecz państwa.

W ten sposób reorganizacya zarządu przemysłu odbywa się przy jednoczesnej likwidacyi głównych zarządów. Dla opracowania regulaminu ogólno administracyjnego i ustawodawczego, przeglądania sprawozdań, kontroli itp. powstaje przy wsz. radzie gosp. lud. zarząd ekonomiczny. Dla rozstrzygania kwestyi charakteru technicznego funkcyonować będzie w dalszym ciągu centralny urząd produkcyi — C. P. U.

Wraz z wprowadzeniem systemu komercyjnego, okazała się potrzeba wprowadzenia systemu rachunków, płaconych gotówką, lub czekami wymienianemi między przedsiębiorstwami i komisaryatami rządowemi.

Dla omówienia tych wszystkich kwestyi rada gosp. lud. zwołała naradę przedstawicieli trustów z członkami zarządu rady. Referował Bogdanow, który podkreślił trudności stojące na przeszkodzie rozwojowi trustów. W sprawie przyciągnięcia kapitałów zagranicznych, referent jest zdania, że możnaby założyć Tow. akcyjne, w których akcyonaryusze wejdą do trustów i przedsiębiorstw na równi z cudzoziemcami, albo też można zaciągnąć pożyczkę zagraniczną, zabezpieczoną produkcyą i urządzeniami fabrycznemi ro-

DR. N. M. GELBER.

Szkice do historyi Żydów w Rzeczypospolitej Krakowskiej.

12 (Ciąg dalszy).

Odnośnie do ostatniej prośby o ustalenie terminu trwania funkcyi Komitetu żydowskiego, oświadczyli komisarze, że wybór rabinów i przewodniczących gminy żydowskiej, powinien odbywać się co trzy lata, analogicznie do ustaw § 5 i § 8 austryackiego patentu żydowskiego z dnia 7 maja 1780 r. według którego z r. 1817 był zredagowany krakowski statut żydowski. Komisya uchwaliła zwrócić się do krakowskiej gminy żydowskiej, dostosowując się do warunków i potrzeb lokalnych.

Na tem zamknięto posiedzenie, załatwiając to podanie w ten sposób, jak pierwsze.

Podczas gdy delegaci gminy żydowskiej przy rozstrząsaniu pierwszego zażalenia i podania starali się bronić swego stanowiska — to na rokowaniach ostatniego posiedzenia przyjęli z małymi wyjątkami milcząco wszystkie uchwały, ba nawet nie zabrał głosu żaden delegat żydowski podczas dyskusyi o rozszerzeniu praw obywatelskich. Widzieli bowiem zbyt wyraźnie, że ich gra jest stracona z powodu tego, że komisarze ciągle prawili komplementy pod adresem senatu, że senat ustosunkowuje się względem Żydów bardzo przychylnie — choć chętnieby skorzystali z każdej sposobności, aby nadwerężyć powagę senatu. Z tej też przyczyny wszelkie apele o zniesienie złych warunków i o udzielenie równouprawnienia przeszły bez echa. Jak seryo brali komisarze prace komitetu dla zbadania skarg Żydów krakowskich przekonujemy się z tego, że dopiero 31 sierpnia 1833 r. a więc dwa miesiące po ostatniem posiedzeniu — przedstawiono senatowi protokoły komitetu z zażaleniem Żydów wraz z powziętemi uchwałami*).

Nie dziwne więc, że miarą tego postępowania traktował krakowski senat odnośne uchwały.

ROZDZIAŁ V.

Regulowanie żydowskiego szkolnictwa.

Statut żydowski, potwierdzony przez komisyę organizacyjną rozwiązał § 13-tym wszystkie szkoły żydowskie pod grozą kary tak dla nauczycieli, jak i dla rodziców. Pozwolono jednak dzieciom jednej lub wielu familii mieszkających w tym samym domu na prywatną naukę w domu*). Do wszystkich natomiast publicznych szkół chrześcijańskich dopuszczono dzieci żydowskie, a nauczycielom polecono odnosić się do dzieci żydowskich z taką samą serdecznością jak do uczniów chrześcijańkich, aby przez to zapanowało wzajemne koleżeństwo między uczniami bez względu na wyznanie**).

Z początkiem każdego trymestru powinno się było przedkładać listy żydowskich uczniów, gimnazyów i akademików kierownikom publicznej oświaty. W tych szkołach podlegały dzieci żydowskie — wedle rozporządzenia komisyi organizacyjnej — egzaminowi z żydowskiej religii w języku polskim lub niemieckim, przed żydowskim nauczycielem przez senat potwierdzonym. Wypełnienie tych instrukcyi zlecono szkołom parafialnym, gdy jednak w r. 1818 na podstawie tych instrukcyi został mianowany nauczycielem żydowskiej religii Juliusz Schönbom, wtedy zaprotestował przeciw temu ówczesny rabin Dawid Lewi.

Aby zachęcić żydowskich rodziców do posyłania swych dzieci do szkół i przez to ułatwić proces uobywatelnienia i asymilacyi Żydów, co było głównem dążeniem stworzonego przez komisyę organizacyjną statutu żydowskiego — obiecano w § 23 rodzicom, którzy wykazaliby się dowodem

*) Komunikat [illegible]

*) „Il sera cependant permis aux l'enfant composant la famille de recevoir dans la maison de leurs parents, ainsi que les Juifs qui habitent la meme maison l'instruction particuliere". (§ 13).

**) Les Instituers auront soin d'employer la meme douceur envers touts leurs ecoliers sans egarda leur croyance religieuse. Ils encourageront les enfans des Juifs et prendront des mesures severes afique les ecoliers Chretjons les considerent comme [illegible] (§ 14).

[...]jskiego przemysłu.

W dyskusyi zaznaczyły się dwa kierunki: jedni byli za wyzwolenjem trustów z pod opieki państwa, motywując tem, że większa swoboda działalności zapewni im skuteczniej udział obcych kapitałów; inni znów, przeciwnie, nalegali na jaknajsurowszą kontrolę państwa.

Bogdanow zajął stanowisko pośrednie.

Postanowiono utworzyć biuro próśb i zwoływać konferencyę w określonych terminach.

Papież Pius XI. i Żyd.-komendant.

„Coi de Paris“ opowiada z okazyi wyboru kardynała Rattiego na papieża następującą ciekawą historyę. W dniu, w którym nadeszła wiadomość o śmierci Benedykta XV. zapytano dyrektora ministerstwa spraw zagranicznych Mauricego Herbette'a, kto będzie następcą Benedykta. Herbette odpowiedział bez wahania: „Kardynał Ratti“. Gdy wybór istotnie się sprawdził kolega ministeryalny Herbett'a zapytał go zdumiony: Czy zna pan osobiście kardynała Ratti'ego, czy też posiada pan tajemne połączenie z Watykanem?

„Nie“! — odpowiedział Herbette, śmiejąc się — informatorem mym jest mój dobry przyjaciel, komendant Weil, człowiek wyższej nauki, znany mól książkowy i szperacz manuskryptów, który przed około 20 laty, poznał w Medyolanie w bibliotece św. Ambrozego ks. Ratti'ego. Ksiądz i komendant mimo różnic religijnych, odpowiadali jednak sobie w umiłowaniu książek i starych manuskryptów. Odtąd więc żyli w serdecznej przyjaźni, komunikując sobie wzajemne wyniki badań. Ilekroć spotkałem się z komendantem, opowiadał mi stale o kardynale Rattim, sławił jego znawstwo, bystrość jego umysłu, a równocześnie i jego dobroć. Ostatnie godności arc. Ratti'ego nie oziębiły ich przyjaznych stosunków i do ostatniej chwili otrzymywał komendant Weil serdeczne zaproszenia do arcybiskupiego pałacu kard. Ratti'ego w Medyolanie. I oto — kończył Herbette — powód, który obudził me zainteresowanie dla kard. Ratti'ego. Sądziłem bowiem, iż człowiek, który jako nabożny kapłan katolicki umiał tak zażyłą przyjaźń utrzymać z komendantem — Żydem ma dane na dobrego papieża. Skoro tylko więc dowiedziałem się o śmierci Benedykta XV., zatelefonowałem do komendanta Weila.

„Panie komendancie — rzekłem seryo — przyjaciel Pana. kard. Ratti jest na drodze do tronu papieskiego, a pan — dodałem żartobliwie — masz szanse otrzymania nominacyi na komendanta honorowej gwardyi papieskiej.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Wiec protestacyjny przeciwko Sowietom.

Warszawa. (Tel. wł.) We czwartek dnia 16. bm. odbyło się w Warszawie w bóżnicy gminnej zebranie protestujące przeciwko prześladowanjom chederów żydowskich i wogóle religij żydowskiej w Rosyi Sowieckiej, zwołane przez organizacyę „Mizrachi“.

Na zebraniu tym, w którym brało udział około 2000 ludzi, przemawiali: członek zarządu gminy żyd. L. Dawidson, dr. Feldman, rabin Nusbaum, rabin Unterman i p. Neufeld, poczem poseł Farbstein przedłożył następującą, przyjętą jednogłośnie rezolucyę:

„Zebranie ludowe, odbyte dn. 16 bm. 1922 w sali wielkiej bóżnicy gminnej w Warszawie, przy udziale powyżej 2000 osób najrozmaitszych poglądów, zakłada przed całym światem kulturalnym najostrzejszy protest przeciwko nikczemnymprześladowanjom przez sekcyę żydowską rządu sowickiego (Jewsek) — pod płaszczykiem obrony swobody — religii żyd. najświętszych skarbów kulturalnych żydostwa oraz chederów żydowskich.

Naród żydowski wzywa cały świat kulturalny — szczególniej zas przedstawicieli państw, biorących udział w konferencyach międzynarodowych i prowadzących rokowania z rządem sowietów — do zażądania przedewszystkiem gwarancyi wolności sumienia wogóle, a dla religijnego żydostwa w szczególności.

Naród żydowski żywi nadzieję, że ta nowa inkwizycya przeciwko religii zniknie tak szybko, jak powstała wraz z inkwizytorami i stawia pod pręgierz opinji publicznej świata zdrajców, wykonawców tych haniebnych czynów.

Rząd nie może przeciwstawić się agitacyi antysemickiej.

Warszawa. (B. P. O. S.) Delegacya związku kupców żydowskich złożona z pp. Truskiera, Wilickiego i inż. Zajdemana odwiedziła dyrektora departamentu handlu w min. handlu i przemysłu i wręczyła mu rezolucye, uchwalone na zjeździe kupców żydowskich w Brześciu n. B. Jedna z tych rezolucyi wzywa rząd do położenia kresu antysemickiej nagonce na kupców żydowskich, prowadzoną w prasie polskiej.

Mówiąc o tej rezolucyi p. dyrektor departamentu powiedział: Cóż my możemy uczynić w tej sprawie? W Polsce pannje przecież wolność prasy..

Delegacya zauważyła, że wolność powinna jednak mieć pewne granice.

P. dyrektor departamentu pozostał jednak przy swojem zdaniu, zaznaczając nawet, że jego zdaniem, heca antysemicka ostatnio osłabła.

że dzieci posyłają do szkół chrześcijańskich i mają zamiar (se chargent) później posyłać je do gimnazyów, prawo zamieszkania w mieście. Obiecano również absolwentom szkół prawa obywatelskie.

Mimo tych wszystkich ułatwień rodzice żydowscy posyłali bardzo niechętnie dzieci swe do szkół chrześcijańskich i bardzo mała tylko ilość żydowskich dzieci uczęszczała do kaźmierskiej szkoły. Wprowadzona nauka religii żydowskiej*) była przez rodziców żydowskich bardzo znienawidzona, gdyż uważali ją za pierwszy stopień procesu odżydzenia i oddalenia dzieci od swej narodowości, — co było w rzeczywistości tendencyą rządu.

Drobna tylko część Żydów oświadczyła się za szkolnictwem w tym duchu prowadzoną. Wprawdzie w r. 1819 starozakonny Józef Grunbaum z okazyi swego udziału w popisie półrocznym kazimierskiej szkoły parafjalnej dnia 29 marca w obecności delegatów „Głównego dozoru szkół początkowych“ zobowiązał się zaopatrzenia biednych dzieci szkolnych w książki i rekwizyty szkolne*), lecz czy się interesował wychowaniem żydowskich dzieci, o tem nie wiemy. Aby pozyskać rodziców żydowskich dla szkół chrześcijańskich założył senat w żydowskim ratuszu na Kozimierzu specyalną żydowską szkołę pospolitą, w której nie płacono żadnych opłat szkolnych i uczono obok przedmiotów udzielanych we wszystkich szkołach ludowych także religii żydowskiej i języka hebrajskiego. Te przedmioty uczyli dwaj nauczyciele, którzy złożyli przed rabinatem egzamin z żydowskich przedmiotów, a pod główną Radą Dozorczą z pisania i czytania w języku polskim i z początków arytmetyki. Przedmiotów ogólnych uczył chrześcijański nauczyciel. Ta szkoła, prowadzona przez chrześcijańskiego dyrektora miała przygotowywać dzieci do wyższych szkół chrześcijańskich.

Wbrew przepisom władz szkolnych posługiwali się nauczyciele żydowscy żargonem podczas wykładów*) a mimoto nie cieszyła się ta szkoła u gminy żydowskiej — jak widzimy w podaniu do komisarzy — żadną sympatyą, gdyż żydowskich przedmiotów udzielano bardzo niedostatecznie a naukę hebrajskiego bardzo zaniedbywano**).

Na podstawie podania gminy żydowskiej z dnia 20 maja 1833 r. objecali podczas reorganizacyi szkolnictwa uwzględnić żydowskie szkoły pospolite jak również żydowską naukę religji***).

Dalszy ciąg nastąpi.

*) Ludwika Trzcińska: Szkolnictwo ludowe w Rzeczyposp. Krakowskiej (1815—1846) S. 76. Rozprawy Akad. Umiej. Krakowskiej Serya II. Tom XXIX. Rok 1908.

*) Dr. K. [illegible] II. Tom S. 95.

*) L. Trzcińska st. 76.

**) Wied. arch. państw. Kraków. fasc. 74. Tom II. str. 23.

***) Patrz poprz. rozdział.

Rozstrzelanie 70 pogromczyków na Ukrainie.

Ukraiński rząd sowietów prowadzi dalej walkę przeciw pogromom, dążąc do wytępienia chuliganów i bandytów.

W Kijowie rozstrzelano niedawno 29 członków bandy atamana Bagdarenki. Bandyci przez cały rok teroryzowali ludność w okolicy Znamienko. Atamana Iwana Adota, który w Gramówce zamordował rodzinę Żytomirskich, p. Wiwilewską z jej 2-giem dzieci, 2-ch Żydów posiekał na kawałki, aresztowano; sąd kijowski skazał go na śmierć.

W Jelisawetgradzie zaaresztowano wielką, dobrze zorganizowaną grupę bandytów: rozstrzelano ich wraz z ich atamanem.

W Charkowie rozstrzelano 1[illegible] bandytów, między nimi 2 b. komisarzy, z których każdy miał na sumieniu po 15 rabunków.

W Białej Cerkwi rozstrzelano 8 bandytów.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Rynek kolonialny w Gdańsku.

Kawa. Mimo, iż Brazylia kilkakrotnie ceny swe podnosiła, panowało w zakupach na dostawę w Brazylii wielkie zainteresowanie przy cenach 63—64 shiling. i 27·75—28·10 mk. cif Hamburg za santos superior waga załadowcza brazylijska.

W portach niemieckich po ukończeniu strajku kolejowego rynek bardzo ożywiony. Ceny raptownie się podnoszą, do czego przyczynia się znaczny brak towaru.

W Gdańsku po ożywieniu i znacznych korzystnych zakupach w minionych tygodniach pewien zastój, tembardziej, że zwyżka cen w portach niemieckich przenosi się na Gdańsk. W ostatnim tygodniu ceny znacznie podskoczyły.

Notowano ostatnio stosownie do jakości za ½kilo cif Gdańsk: Santos extraprime 33·50—35·00, prime 31·50—33·00, superior 30·00—31·50, good 29·00—30·00, regular 27·50—29·00, ordinary 26·00—27·00, minimal ca. 25·50.

Herbata. Rynek bardzo ożywiony przy braku towaru. W Gdańsku zapasy herbaty nikłe. Dlatego wykupuje się wszelkie partye płynące lub z krótkoterminową dostawą. Ceny w przeciągu ostatniego tygodnia podniosły się o ca. 1½ centa. Notowano stosownie do jakości za ½ kilo cif Gdańsk w centach holenderskich: Java Souchong 42—48, Java Peccoe 48—52½, Java Orange Peccoe 52—58, Indian Orange Peccoe 74—78, Ceylon Orange Peccoe 105—110.

Handlowe zabiegi Niemiec w Rosyi.

Z wiosną bieżącego roku w Królewcu ma powstać instytucya pod nazwą „Wirtschaftsinstitut für Russland u. die Randstaaten“, której celem ma być udzielaniu kupiectwu informacyi, potrzebnych do nawiązaniu stosunków handlowych z Rosyą. Polską i państwami nadbałtyckiemi. Po za względami handlowej natury, co przy zmianach wewnętrznych Rosyi daje Niemcom duże widoki, chodzi tutaj o skierowanie całego ruchu na Królewiec.

Giełda chemiczna w Warszawie. Sfery zainteresowane dążą do utworzenia giełdy chemicznej w Warszawie. Myśl ta dobra, gdyż naprawdę nie wiemy, czem w kraju rozporządzamy, mając pewną ilość fabryk chemicznych i olbrzymią ilość laboratoryów, szczególniej w Warszawie. Za drogie pieniądze sprowadzają się specyfiki i preparaty z Niemiec, aczkolwiek możemy je taniej mieć u siebie. Całymi pociągami idą przez Polskę transito towary chemiczne z Gdańska do Rosyi. Giełda chemiczna w Warszawie może uświadomić nawet sfery fachowe, co posiadamy sami i jak przedstawia się miejscowa kalkulacya w porównaniu z ofertami rynków zagranicznych. Ta sprawa jest jednem z ważniejszych zagadnień gospodarczych kraju. Nie zapominajmy, iż masę chemikalij i preparatów farmaceutycznych wyrabia też były zabór pruski.

KRONIKA.

Kraków, 27 lutego

Pogrzeb bl. p. Flory Warhaftigowej odbył się wczoraj popołudniu z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego przy licznym udziale publiczności. Przebieg obrzędu pogrzebowego podamy w następnym numerze.

Kronika telegraficzna.

Lizbona. PAT. (WBK.) Rząd powrócił do Lizbony i złożył w Izbie dłuższe oświadczenie. Izba uchwaliła następnie ustawę o reformie gwardyi republikańskiej.

Wiedeń. PAT. (WBK.) Na zaproszenie finansowego komitetu Ligi Narodów wysłał rząd austryacki jako rzeczoznawcę finansowego byłego ministra dr. Grimma.

Lizbona. PAT. Rząd portugalski po powrocie do Lizbony przedstawił się ponownie parlamentowi.

Poldhu. PAT. Radio. Komisye techniczna i bezpieczeństwa w Stanach Zjednoczonych zakwestyonowały i zamknęły dla użytku publicznego wiele budowli i urządzeń technicznych. Znany tunel w New Jersey zamknięto.

Berlin. PAT. (Wolff). Wedle danych urzędowych niemiecki bilans handlowy wykazuje w styczniu nadwyżkę wywozu 17 miljarda marek.

Nakładem Gał. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr. Izro Schwarzbart. Red. odpow.: Maks Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Starowiślna 5.